

PiS walczy o pietruszkę, a traci miliardy

15.01.2007.

15.01.2007 (Gazeta.pl) - Rząd rzucił na szalę międzynarodową reputację Polski, aby znieść rosyjskie bariery dla eksportu polskiego mięsa. Czy to była gra warta świeczki, skoro nasza gospodarka nie traci na embargo na mięso, za to miliardy dolarów będą nas kosztować umowy gazowe zawarte z Rosją przez rząd PiS?

Pod koniec zeszłego roku Polska wywołała międzynarodowy skandal. Rząd nie zgodził się, aby UE zaczęła negocjować nowy traktat o współpracy z Rosją, dopóki Moskwa nie zniesie embargo na import mięsa z Polski.

Nasze władze miały prawo irytować się, że mimo wielokrotnych inspekcji sanitarnych w polskich zakładach Rosja nie znosi restrykcji dla naszego mięsa. Ale czy z tego powodu warto było wywoływać skandal i wzburzenie naszych partnerów w UE, wyciągając najcięższą artylerię, czyli weto?

Z oficjalnych danych Ministerstwa Gospodarki wynika, że PiS strzela z kolubryny do wróbla. Embargo nie ma praktycznie żadnego wpływu na polski eksport mięsa do Rosji - zamiast kiełbas sprzedajemy tam więcej żywca. A nasz eksport do Rosji w ogóle rośnie, bo sprzedajemy tam coraz więcej maszyn zamiast żywności.

Większym problemem jest uzależnienie Polski od rosyjskiej ropy naftowej i gazu. Nasz deficyt w handlu z Rosją rośnie jak na drożdżach, bo płacimy krocie za import rosyjskich surowców. Rząd PiS już zwiększył ten rachunek. Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo tak namalazarnie negocjowało nowy kontrakt na uzupełniania dostawy gazu, że w końcu znalazło się pod ścianą. Zgodziło się o 10 proc. zwiększyć zapłatę za gaz, jaki będziemy kupować w Rosji przez 20 lat. To będzie kosztować Polskę co najmniej 250 mln dol. rocznie! We wtorek w Moskwie PGNiG będzie rozmawiało o przyszłości gazociągu jamalskiego. I jeżeli teraz Rosja zażąda od nas oddania sobie kontroli nad tą rurą, to mamy nikłe szanse na wsparcie UE. Cała para polskich protestów poszła już w gwizdek sporu o mięso, którego eksport do Rosji przynosi nam iluzoryczne straty.

Komentarz Andrzej Kublika